

Sygn. akt I C 3042/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Radzyńska-Głowacka

Protokolant Izabela Plis

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa G. Z.

przeciwko Instytut (...) sp. z o.o.

o zapłatę

powództwo oddała.

Sygn. Akt I C 3042/13

UZASADNIENIE

Dnia 31 lipca 2013 roku G. Z., reprezentowana przez radcę prawnego Zdzisława A. K., wniosła przeciwko Instytutowi (...) Sp. z o.o. w W., **pozew o zapłatę** kwoty 13.062,60 (trzyście tysięcy sześćdziesiąt dwa złote i 60/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 7 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż dochodzone przez nią roszczenie stanowi zwrot wpłaconej kwoty z tytułu niezrealizowania umowy na przeprowadzenie szkolenia z zakresu coachingu (...). Według powódki zakres coachingu miał obejmować profesjonalne szkolenie w wymiarze 153 godzin, osobisty coaching z M. Prosperity coach, sesje coachingu niesuperwizowane i superwizowane, dostarczenie narzędzi coachingowych, dostarczenie pomocy dydaktycznych i materiałów szkoleniowych, przeprowadzenie procesu certyfikacyjnego, przeprowadzenie egzaminu praktycznego, wydanie certyfikatu o ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu. Powódka opłaciła wystawioną fakturę z góry, w kwocie 13.062,60 (trzyście tysięcy sześćdziesiąt dwa i 60/100). W trakcie szkolenia, powódka odmówiła podpisania druku potwierdzającego przystąpienie do procesu certyfikacji z żądaniem zapłaty kwoty 1.850,00 zł (tysiąc osiemset pięćdziesiąt złotych). W marcu otrzymała ponowne wezwanie, ale już na kwotę 3.075,00 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt pięć złotych). Powódka wezwała pozwanego do przeprowadzenia procesu certyfikacji na kwotę pierwotną, a więc 1.850,00 zł, którą następnie wpłaciła. W dniu 14 marca powódka otrzymała kolejne żądanie podpisania druku wraz z zapłatą kwoty podwyższonej. Pomimo przeprowadzanych rozmów pozwany nie zgodził się na kwotę 1.850,00 zł. Po ostatnim zjeździe powódka nie otrzymała świadectwa ukończenia kursu, dlatego też wystąpiła o zwrot bezpodstawnie pobranego wynagrodzenia, podtrzymując, że proces certyfikacji, przeprowadzenie egzaminu oraz wydanie stosownego zaświadczenia stanowiło jeden z elementów umowy, których niezrealizowanie stanowi naruszenie jej warunków. Pismem z dnia 13 listopada 2013 roku, powódka wniosła o wydanie nakazu zapłaty.

Pozwany podniósł, że powódka nie dopełniła warunków przystąpienia do procesu certyfikacji i egzaminu końcowego, jak również była nieobecna na wymaganych sesjach coachingowych (łącznie kilkanaście godzin na trzecim i czwartym

zjeździe), stąd nie posiadała wystarczającego, merytorycznego uczestnictwa w szkoleniu. Wobec przytoczonych argumentów pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność w zakresie coachingu.

Powódka zawarła z pozwanym umowę nazwaną „Potwierdzenie uczestnictwa w Programie Prosperity Coach” w dniu 26 października 2012 roku. Umowa została podpisana przez powódkę, pozwany natomiast przedmiotowej umowy nie podpisał, jednakże przystąpił do jej realizacji.

Za szkolenie, którego ofertę powódka znalazła w internecie, powódka zapłaciła z góry kwotę 13.062,60 zł (trzydzieści tysięcy sześćdziesiąt dwa złote i 60/100). Zgodnie z umową, powódka była zobowiązana również do opłacenia kwoty 1.850,00 zł (tysiąc osiemset pięćdziesiąt złotych) za certyfikację i egzamin.

Zajęcia odbywały się w trakcie weekendowych zjazdów raz na miesiąc. Powódka opuściła częściowo zajęcia w trakcie trzeciego i czwartego zjazdu.

W styczniu, w trakcie czwartego zjazdu, powódka otrzymała do podpisania druk potwierdzający chęć przystąpienia do procesu certyfikacji wraz z żądaniem zapłaty kwoty 1.850,00 zł, z terminem do dnia 20 stycznia 2013 roku. Powódka nie czuła się w owym czasie gotowa do przystąpienia do procesu certyfikacji i odmówiła podpisania druku. Ponowne wezwanie do podpisu, ale już z kwotą do zapłaty w wysokości 3.075,00 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt pięć złotych) powódka otrzymała w marcu. Powódka wezwała pozwanego do przeprowadzenia procesu certyfikacji, zgodnie z pierwotną kwotą, określoną w umowie, a więc 1.850,00 zł, dokonując tejsze wpłaty. Pozwany nie zgodził się z powódką podtrzymując, że do zakończenia szkolenia i procesu certyfikacji powódka powinna wpłacić kwotę 3.075,00 zł, jako że w wyznaczonym terminie powódka nie dopełniła warunków przystąpienia do procesu certyfikacji, a jej późniejsza chęć przystąpienia wymagałaby zmiany harmonogramu działań komercyjnych. Po wymianie pism, pozwany nie zmienił swojego stanowiska i zwrócił powódce wpłaconą kwotę, tj. 1.850,00 zł. W kwietniu, na ostatnim zjeździe szkoleniowym, powódka nie otrzymała świadectwa ukończenia kursu, co według pozwanego, było spowodowane jej nieobecnością na zajęciach w trakcie trzeciego i czwartego zjazdu, a zatem nie spełnienia warunków uczestnictwa. Pozwany zaproponował powódce możliwość powtórzenia sesji szkoleniowych, a następnie zaliczenie kursu, ale za dodatkową opłatą 9.000,00 zł (dziewięć tysięcy złotych).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

treść umowy zawartej pomiędzy stronami, fakturę VAT, pisma wymieniane pomiędzy powódką a pozwanym, twierdzenia zawarte w pozwie i sprzeciwie od nakazu zapłaty, zeznania: H. W. i T. W., A. B. i G. Z., którym Sąd dał wiarę, gdyż były ze sobą spójne i zbieżne.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezsporne jest, że powódka zawarła z pozwanym umowę. Przedmiotowa umowa stanowi umowę o dzieło. Zgodnie bowiem z treścią art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Zbadania wymaga, czy pozwany wywiązał się z zawartej umowy.

Niewątpliwie, mimo braku podpisania umowy przez pozwanego, powódka dokonała z góry zapłaty kwoty za szkolenie w wysokości 13.062,60 zł, a pozwany przeprowadził szkolenie w wyznaczonym harmonogramie, a zatem przez przystąpienie do jej realizacji zawarł umowę z powódką.

Powódka nie uczestniczyła w jedenastu ze 153 godzin szkoleń z powodów osobistych. Powódka podkreśliła, że nie opuściła żadnych innych zjazdów, były jej udostępniane materiały szkoleniowe, narzędzia coachingowe oraz że odbywała sesje coachingu niesuperwizowane i superwizowane.

Sporną kwestią w niniejszej sprawie pozostaje możliwość przystąpienia do procesu certyfikacji, do którego w pierwszej kolejności powódka nie zgłosiła chęci przystąpienia, a gdy później zgłosiła chęć uczestnictwa, kwota procesu certyfikacji znacznie wzrosła, w związku z niedotrzymaniem pierwszego terminu zgłoszenia i wpłaty.

Po pierwsze zauważyć należy, że przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła. Wykonanie oznaczonego dzieła stanowi zatem jakiś proces pracy lub twórczości o możliwym do określenia momencie początkowym i końcowym. Przedmiotem umowy o dzieło mogą być rezultaty materialne i niematerialne. Celem zaś tego procesu jest doprowadzenie do efektu określonego przez strony w momencie zawierania umowy. Dzieło ma być rezultatem zamierzonym przez strony. W tym wypadku wykonanie dzieła polegało na przeprowadzeniu szkolenia z zakresu coachingu i przekazania unikatowej wiedzy ze stworzonej, autorskiej metody coachingu. Fakt przystąpienia do procesu certyfikacji stanowił indywidualną decyzję jego uczestników, a nie warunek sine qua non ukończenia szkolenia.

Stosownie do powyższych rozważań uznać należy, iż pozwany wykonał zobowiązanie zgodnie z umową. Pozwany przeprowadził bowiem uzgodnione 153 godziny szkoleń dla uczestników, w większości których brała udział również powódka, a w te które opuściła, to zrobiła to na podstawie własnej decyzji. Powódka знаła konsekwencje opuszczenia zajęć i taką decyzję podjęła. Pozwany ze swej strony wywiązał się z tej części umowy tj. zorganizowania i przeprowadzenia szkolenia. Powódka w tym zakresie nie poniosła żadnej szkody. Certyfikacja była odrębną częścią umowy, a co do tej części powódka nie zgłaszała żadnych roszczeń.

Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne Sąd powództwo oddalił.

Z:(...)